

## JERZY KIEŁSZNIA ur. 1955; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Ulubione tematy fotografii Stefana Kielszni
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Kielsznia Stefan, fotografia

### Ulubione tematy fotografii Stefana Kielszni

[Fotografowane przez ojca] obiekty kolejowe musiały zostać w archiwum kolei. Natomiast ojciec korzystał z tych zdjęć, bo jest kilka takich odbitek fotografii, które próbował wysłać na wystawy, są tam jakieś elementy związane z kolejnictwem. Fotografował sporo różnych innych rzeczy. Oczywiście pierwsze fotografie to były dzieci – moich sióstr, moje – i mojej rodziny, moich ciotek – jest kilka takich pięknych zdjęć artystycznych w naszych albumach rodzinnych. Potem próbował fotografować na przykład stare domy drewniane w Lublinie – jest może kilkanaście takich zdjęć – chciał stworzyć taką wystawę „Przemijający Lublin, czyli drewniana zabudowa”. Zdrowie i pewnie czas nie pozwoliły mu skończyć tego cyklu. [Kiedy] przyszło [to nagłe] zainteresowanie w siedemdziesiątych latach tymi zdjęciami dzielnic żydowskich, tymi archiwalnymi, przedwojennymi, chciał zrobić identyczne zdjęcia, oczywiście poza ulicą Nową, której nie ma, dom po domu sfotografować tą Lubartowską od Bramy Krakowskiej w dół, tak jak to robił [przed wojną] i zrobić taką wystawę „Stare i nowe”. Też nie zdążył, chyba tylko parę zdjęć wykonał.

Data i miejsce nagrania	2011-05-24, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"